

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 31 lipca 2013 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi zasądził od pozwanej K. S. na rzecz powódki I. M. kwotę 7.907,53 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części oraz rozstrzygnął o kosztach procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie oparte zostało na następujących ustaleniach faktycznych oraz rozważaniach prawnych:

W pozwie wniesionym w dniu 13 czerwca 2012 roku powódka I. M. żądała zasądzenia od pozwanej K. K. (1) kwoty 40.000 złotych tytułem uzupełnienia zachowku z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów postępowania. W uzasadnieniu wskazała, że nabyła 1/2 części spadku po E. K.. W dniu 20 sierpnia 2002 roku spadkodawca wraz z małżonką dokonał na rzecz pozwanej darowizny samodzielnego lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w Ł., przy ulicy (...), która to nieruchomość wyczerpuje cały spadek.

W odpowiedzi na pozew pozwana nie uznała powództwa oraz wniosła o jego oddalenie i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania. Podniosła, że powódce nie należy się zachówek po zmarłym E. K., bowiem otrzymała go w postaci uczynionych przez spadkodawcę darowizn, których nominalna wartość do roku 1997 roku wynosi 8.000 złotych oraz po roku 1997 – 94.920 złotych. Nadto, wskazała, że powódka po śmierci ojca pobrała pełną kwotę lokaty z Banku (...) w wysokości 5.592,47 złotych nie rozliczając się z drugim spadkobiercą.

W piśmie procesowym z dnia 5 września 2012 roku powódka podała, że kwoty w zapiskach spadkodawcy nie były darowiznami, lecz jego kalkulacją kosztów budowy i eksploatacji domu w K., który był budowany na działce jego wnuków A. i R. M., oraz że kwoty te nigdy nie były wypłacone ani powódce, ani wnukom.

Sąd Rejonowy ustalił, że w drodze umowy darowizny sporządzonej aktem notarialnym dnia 20 sierpnia 2002 roku E. i N. małżonkowie K. darowali swojej wnuczce K. K. (1) stanowiący odrębną nieruchomość samodzielny lokal mieszkalny numer (...) położony w Ł., przy ulicy (...), o powierzchni 44,34 m², którego aktualną wartość strony niniejszego postępowania zgodnie określiły na kwotę 135 000 złotych. Nadto, Sąd ustalił, że spadek po N. K. zmarłej w dniu 6 kwietnia 2007 roku w Ł., na podstawie ustawy nabyli: mąż E. K., córka I. M. z domu K. oraz syn K. K. (2) po 1/3 części każde z nich. Z kolei spadek po E. K., zmarłym w dniu 27 września 2011 roku w K., na podstawie ustawy nabyli: córka I. M. z domu K. i syn K. K. (2) po 1/2 części każde z nich.

Sąd stwierdził, że 1/2 części lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w Ł., przy ulicy (...) wyczerpuje masę spadkową po E. K.. N. i E. małżonkowie K. przez wiele lat nie remontowali lokalu przy ulicy (...). Dopiero po śmierci N. K. zostały wyremontowane 2 pokoje, została zrobiona także łazienka, przedpokój i kuchnia. Za remont lokalu początkowo płacił K. K. (2), zaś później sama pozwana, która zaciągnęła na ten cel pożyczki.

Ponadto, Sąd ustalił, że powódka była obdarowywana przez swoich rodziców, a głównie przez ojca, który miał wysoką emeryturę i pomagał córce w budowie domu. E. K. zapisywał na kartkach kwoty, które przekazywał swoim dzieciom. E. K. posiadał w (...) Zakładzie (...) na (...) S.A. polisę numer (...) na sumę ubezpieczenia 1.000 złotych. N. K. posiadała w (...) Bank (...) S.A. rachunek superkonto, z którego w dniu 14 czerwca 2007 roku K. K. (2) wypłacił kwotę 63,65 złotych. Natomiast powódka wypłaciła z (...) kwotę 5.592,47 zł., którą przeznaczyła na nagrobek E. K.. Sąd Rejonowy wskazał, że stan faktyczny ustalił na podstawie dowodów z dokumentów oraz zeznań świadków.

Sąd Rejonowy zważył, że podstawę prawną powództwa stanowi przepis art. 991 § 1 k.c., który stanowi, że zstępnemu, który byłby powołany do spadku z ustawy należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachówek). Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo

do jego uzupełnienia (§ 2). W rozpatrywanej sprawie spadek po E. K. na podstawie ustawy nabyli: córka I. M. i syn K. K. (2) po 1/2 części każde z nich. Spadkodawca nie pozostawił żadnego majątku. Należący do niego oraz jego żony samodzielny lokal mieszkalny numer (...) położony w Ł., przy ulicy (...) został przekazany w drodze umowy darowizny w 2002 roku wnuczce K. K. (1), obecnie noszącej nazwisko S.. Stosownie do treści art. 1000 § 1 k.c. jeżeli uprawniony nie może otrzymać należnego mu zachowku od spadkobiercy lub osoby, na której rzecz został uczyniony zapis windykacyjny, może on żądać od osoby, która otrzymała od spadkodawcy darowiznę doliczoną do spadku, sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku. Jednakże obdarowany jest obowiązany do zapłaty powyższej sumy tylko w granicach wzbogacenia będącego skutkiem darowizny. Wedle § 2 omawianego przepisu jeżeli obdarowany sam jest uprawniony do zachowku, ponosi on odpowiedzialność względem innych uprawnionych do zachowku tylko do wysokości nadwyżki przekraczającej jego własny zachówek. Obdarowany może zwolnić się od obowiązku zapłaty sumy potrzebnej do uzupełnienia zachowku przez wydanie przedmiotu darowizny (§ 3). Uprawniony do zachowku swoje roszczenie z tego tytułu powinien skierować w pierwszej kolejności przeciwko spadkobiercy. Jeżeli jednak nie może otrzymać od niego zachowku, przysługuje mu odpowiednie roszczenie przeciwko osobie, która otrzymała od spadkodawcy darowiznę doliczoną do spadku. Wprawdzie w art. 1000 § 1 k.c. jest mowa o dochodzeniu od obdarowanego sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku, nie ulega jednak wątpliwości, iż przepis ten znajdzie zastosowanie także wtedy, gdy uprawniony do zachowku nie uzyskał od spadkobierców żadnych kwot na poczet przysługującego mu zachowku. Górną granicę odpowiedzialności obdarowanego wyznacza wartość wzbogacenia, będącego skutkiem darowizny. Ustalając stan wzbogacenia, należy odpowiednio stosować art. 406 k.c. Decydujące znaczenie przy ocenie istnienia wzbogacenia ma chwila wystąpienia przez uprawnionego do zachowku z żądaniem jego zapłaty. Obdarowany, będący jednocześnie uprawnionym do zachowku, ponosi odpowiedzialność względem innych uprawnionych do zachowku w granicach różnicy pomiędzy wartością wzbogacenia, będącego skutkiem darowizny (art. 1000 § 1 zd. 2 k.c.), a wartością należnego mu zachowku (art. 1000 § 2 k.c.). Zaliczenie darowizny na zachówek takiemu uprawnionemu następuje zgodnie z art. 996 k.c. Odpowiada on więc wobec innych uprawnionych do zachowku w granicach aktualnie istniejącego wzbogacenia, choćby część darowizny odpowiadającą należnemu mu zachowkowi zużył lub utracił jeszcze przed powstaniem obowiązku zaspokojenia innych uprawnionych do zachowku. Zgodnie z art. 888 § 1 k.c. przez umowę darowizny darczyńca zobowiązuje się do bezpłatnego świadczenia na rzecz obdarowanego kosztem swego majątku. W sytuacji otrzymania przez pozwaną darowizny Sąd Rejonowy stwierdził, że nie ma podstaw do nieuwzględnienia powództwa. W ocenie Sądu wobec niepozostawienia przez spadkodawcę majątku ustaleniu podlega wartość darowizny dokonanej na rzecz pozwanej. K. S. otrzymała od swojego dziadka 1/2 samodzielnego lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w Ł., przy ulicy (...). Wartość całej tej nieruchomości według jej stanu na dzień otwarcia spadku wynosi 135.000 złotych, zaś darowanego przez E. K. udziału stanowi kwotę 67.500 złotych. Udział spadkowy stanowiący podstawę do obliczenia zachowku, który by przypadła I. M. po E. K. wynosi 1/2. Jeżeli chodzi o wysokość udziału należnego powódce z tytułu zachowku, to Sąd meriti przyjął, że udział ten wynosi 1/2. Przy czym decydujący jest w tym zakresie stan istniejący w chwili otwarcia spadku. Zatem udział spadkowy należy przemnożyć przez 1/2, a więc w rezultacie udział zachowkowy wynosi 1/4. Zgodnie z art. 999 k.c. jeżeli spadkobierca obowiązany do zapłaty zachowku jest sam uprawniony do zachowku, jego odpowiedzialność ogranicza się tylko do wysokości nadwyżki przekraczającej jego własny zachówek. Pozwana nie jest uprawniona do zachowku. Część spadku po E. K. nabył bowiem jej ojciec. Sąd wskazał, że od obliczonego w ten sposób zachowku odliczył darowizny uczynione przez spadkodawcę na rzecz powódki, dokonane w myśl treści art. 994 § 1 k.c. w terminie 10 lat przed otwarciem spadku. Powołując się na takie ustalenia faktyczne oraz dokonując ich oceny prawnej, Sąd stwierdził, że zasądzeniu na rzecz powódki podlega kwota 7.907,53 złotych wraz z ustawowymi odsetkami. W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo jako bezzasadne. Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia o kosztach procesu wskazał art. 100 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku złożyła pozwana, skarżąc je w części, tj. w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 1. oraz w punkcie 3 w zakresie w którym Sąd oddalił jej żądanie zasądzenia od powódki zwrotu kosztów procesu ponad zasądzoną kwotę 1050,20 zł. Skarżąca zarzuciła rozstrzygnięciu:

1. naruszenie prawa materialnego, tj.

a) art. 994 § 1 k.c., poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że przy obliczaniu substratu zachowku nie dolicza się do spadku darowizn dokonanych na rzecz spadkobiercy ustawowego uprawnionego do zachowku dokonanych wcześniej niż 10 lat wstecz licząc od otwarcia spadku;

b) art. 996 k.c., poprzez jego niezastosowanie do darowizn dokonanych na rzecz powódki wcześniej niż na 10 lat wstecz licząc od otwarcia spadku mimo ustalenia, że powódka takie darowizny od spadkodawcy otrzymała;

c) art. 991 § 2 k.c., poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że powódce przysługuje zachówek, mimo, iż jej roszczenie z tego tytułu zostało zaspokojone w drodze uczynionych przez spadkodawcę darowizn;

2. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 328 § 2 k.p.c. polegające na pominięciu w treści uzasadnienia wskazania sposobu wyliczenia substratu zachowku oraz niewskazaniu, jaką kwotę z tytułu darowizn Sąd zaliczył na należny powódce zachówek, co uniemożliwiło zweryfikowanie sposobu obliczenia przez Sąd kwoty zasądzonej od pozwanej na rzecz powódki.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, a także o zasądzenie na jej rzecz dodatkowo kwoty 1366,80 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w pierwszej instancji oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania za drugą instancję według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej okazała się zasadna i skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że choć skarżąca nie kwestionuje poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych oraz dokonanej oceny materiału dowodowego, to niezbędne jest jednak odniesienie się do tych elementów stanu faktycznego, których Sąd I instancji nie zaakcentował w treści uzasadnienia wyroku, a których ustalenie determinuje prawidłowe zastosowanie przepisów prawa materialnego.

Sąd Okręgowy podziela i uznaje za własne ustalenia Sądu Rejonowego wskazujące, że powódka była obdarowywana przez swoich rodziców, a głównie przez ojca, który miał wysoką emeryturę, gdyż był milicjantem. Sąd Rejonowy trafnie ustalił, że E. K. pomagał córce finansowo i zapisywał na kartkach kwoty przekazywane dzieciom. Ustaleń takich Sąd dokonał w oparciu o dokument prywatny w postaci zapisków spadkodawcy (k 31) oraz w oparciu o zeznania świadków wymienionych w motywach rozstrzygnięcia.

W świetle zarzutów apelacji, Sąd Okręgowy dodatkowo ustala, że suma darowizn uzyskanych od rodziców przez powódkę wyrażała się kwotą 110 420 zł. (102920 zł + 7500 zł). Wynika to z treści dokumentu prywatnego - zapisków spadkodawcy (k 31), umowy darowizny z dnia 7 grudnia 1999 roku (k 74), a także zeznań świadków: M. G. (k 89), E. M. (k 90), K. K. (2) (k. 91), B. K. (k. 166), W. G. (1) (k. 190), Z. Ś. (k 92), W. G. (2) (k 121) i H. K. (k 121). Uwzględniając fakt, że wymienione darowizny dokonywane były w okresie, w którym żyła jeszcze matka powódki N. K., to przyjąć trzeba, że połowa wskazanej wyżej sumy stanowiła darowizny pochodzące od spadkodawcy E. K., co wyraża się kwotą 55 210 zł (110 420 zł : 2 = 55 210 zł).

Przechodząc do oceny zarzutów apelacji, w pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu naruszenia przepisów postępowania, a to art. 328 § 2 k.p.c. Rację ma skarżąca, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie w pełni odpowiada wymogom określonym w tym przepisie. Sąd Rejonowy bowiem nie wyjaśnił, jaką kwotę przyjął za substrat zachowku, ani też nie wskazał kwoty darowizn, które w jego ocenie należało zaliczyć na należny powódce zachówek. Wskazane uchybienia nie są jednakże tego rodzaju, aby uniemożliwiały przeprowadzenie kontroli instancyjnej. Zauważyć trzeba, że w systemie apelacyjno – kasacyjnym zadaniem sądu drugiej instancji jest nie tylko kontrola orzeczenia

pierwszoinstancyjnego, ale także merytoryczne rozpoznanie sprawy. Sąd odwoławczy jest władny samodzielnie dokonać oceny wszelkich dowodów zgromadzonych w sprawie, a także poczynić dodatkowe ustalenia, co też uczynił.

Odnosząc się do zarzutów o charakterze materialnoprawnym, przede wszystkim podjąć należy kwestię oceny, czy Sąd Rejonowy dopuścił się błędnego zastosowania art. 994 § 1 k.c. poprzez jego nieprawidłową wykładnię polegającą na przyjęciu, że przy obliczaniu substratu zachowku nie dolicza się do spadku darowizn dokonanych na rzecz spadkobiercy ustawowego uprawnionego do zachowku uczynionych wcześniej niż 10 lat wstecz licząc od otwarcia spadku. Zgodnie z treścią tego przepisu, przy obliczaniu zachowku nie dolicza się do spadku drobnych darowizn, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych, ani dokonanych przed więcej niż dziesięć laty, licząc wstecz od otwarcia spadku, darowizn na rzecz osób niebędących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku. Tym samym, rozumując a contrario, przy obliczaniu zachowku do masy spadkowej należy doliczyć wszelkie darowizny uczynione przez spadkodawcę za wyjątkiem wyraźnie wskazanych przez ustawodawcę: a) drobnych darowizn, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych oraz b) darowizn na rzecz osób niebędących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku, których dokonano wcześniej niż 10 lat wstecz licząc od otwarcia spadku.

Na gruncie rozpatrywanej sprawy, jak wynika z lektury uzasadnienia wyroku, Sąd Rejonowy za podstawę obliczenia należnego powódce zachowku przyjął wyłącznie kwotę

67 500 zł stanowiącą 1/2 wartości darowanego pozwanej lokalu mieszkalnego, pominał natomiast całkowicie darowizny dokonane na rzecz powódki. W ten sposób Sąd meriti naruszył przepis art. 994 § 1 k.c.

W następnej kolejności należy odnieść się do zarzutu naruszenia art. 996 k.c., poprzez jego niezastosowanie do darowizn dokonanych na rzecz powódki wcześniej niż na 10 lat wstecz licząc od otwarcia spadku mimo ustalenia, że powódka takie darowizny od spadkodawcy otrzymała. Rację ma skarżąca, że Sąd Rejonowy błędnie przyjął, iż zaliczeniu na poczet należnego zachowku podlegają jedynie darowizny dokonane na rzecz osoby uprawnionej do zachowku uczynione w terminie 10 lat przed otwarciem spadku. Zarówno w dorobku judykatury, jak i w doktrynie prawa cywilnego wskazuje się, że zaliczeniu na poczet należnego zachowku podlegają wszelkie darowizny, niezależnie od czasu ich dokonania, z wyjątkiem drobnych darowizn zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych (tak J. Pietrzykowski, w: Komentarz, t. 3, s. 1914; Skowrońska-Bocian, Komentarz KC 2008, s. 183, pkt 10.; E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 5, Warszawa 2013; KC, Komentarz, Konrad Osajda (red.), CH Beck 2013). Literalna wykładnia przepisu art. 996 k.c. również nie pozwala na wysnucie odmiennych wniosków w tym zakresie.

W rozpatrywanej sprawie, kierując się zasadą wyrażoną w treści powołanego przepisu, należało zaliczyć na poczet obliczanego zachowku wszelkie darowizny, jakie powódka otrzymała od spadkodawcy.

W prawidłowo ustalonym stanie faktycznym i prawnym, podstawę obliczenia kwoty zachowku winna zatem stanowić suma wszystkich darowizn uczynionych przez spadkodawcę za wyjątkiem wyraźnie wyłączonych na mocy wskazanego wyżej przepisu, a zatem kwota 67 500 zł (darowizna udziału w lokalu mieszkalnym na rzecz pozwanej) oraz kwota 55 210 zł (darowizny na rzecz powódki wynikające z umowy z dnia 7 grudnia 1999 roku oraz zapisków spadkodawcy). W tym miejscu zaznaczyć trzeba, że Sąd Okręgowy, podobnie jak Sąd I instancji, za wiarygodny uznaje dokument prywatny w postaci zapisków spadkodawcy. Prawdziwość tego dokumentu, zgodnie z dyspozycją art. 253 k.p.c., wykazana została za pomocą osobowych źródeł dowodowych. Zauważyć przy tym należy, iż powódka nie kwestionowała własnoręczności zapisków jako pochodzących od spadkodawcy. W badanej sprawie wartość substratu zachowku wynosi zatem 122 710 zł. (67 500 zł + 55210 zł), zaś z tytułu zachowku powódce winna przysługiwać 1/4 tej kwoty, czyli suma 30 677,50 zł. W dalszej kolejności winien jednak znaleźć zastosowanie art. 996 k.c. zgodnie z którym darowiznę uczynioną przez spadkodawcę uprawnionemu do zachowku zalicza się na należny mu zachówek. W konsekwencji na należny powódce zachówek w wysokości 30 677,50 zł. trzeba doliczyć dokonane na jej rzecz darowizny w łącznej kwocie 55 210 zł, co prowadzi do konstatacji, że roszczenie o zachówek powódce w ogóle nie przysługuje bowiem zachówek ten otrzymała już w drodze darowizn, co w rezultacie winno skutkować oddaleniem powództwa w całości wobec braku spełnienia przesłanek z art. 991 § 2 k.c. Przepis ten stanowi, że spadkobiercy

przysługuje roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku tylko wówczas, gdy sumy tej nie uzyskał w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny. W badanej sprawie, powództwo winno w całości ulec oddaleniu.

Z tych względów Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok orzekając jak w punkcie I sentencji. O kosztach postępowania przed Sądem pierwszej, jak i drugiej instancji orzeczono zgodnie z dyspozycją art. 98 § 1 k.p.c., statuującego zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy. Koszty procesu zasądzone od powódki na rzecz pozwanej za pierwszą instancję obejmują opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. oraz wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 2400 zł określone zgodnie z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013r., poz. 461). Natomiast na koszty postępowania poniesione przez pozwaną w postępowaniu odwoławczym składa się opłata od apelacji w kwocie 396 zł oraz koszty wynagrodzenia pełnomocnika w kwocie 600 zł (§ 6 pkt 4 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 w/w rozporządzenia).